

TRAGICZNA ŚMIERĆ KSIĘDZA

Dokończenie ze str. 1.
Ksiądz Dariusz Kowalek urodził się 19 marca 1968 r. w Kępnie. Chodził do szkoły podstawowej w Rzetni, a później w Hanulinie. W 1987 roku zdał maturę w kępińskim liceum ogólnokształcącym i rozpoczął studia w seminarium w Poznaniu. Stamtąd, w związku z utworzeniem diecezji kaliskiej, przeniósł się do seminarium w Kaliszu.
Święceń kapłańskich udzielił mu 26 maja 1993 bp. Stanisław Napierała. Pięć dni później ksiądz Darek odprawił mszę prymicyjną w rodzinnym Parzynowie. Posługę kapłańską sprawował w Nowych Skalmierzycach (praktyka diakońska), jako wikariusz: w Pleszewie, Kępnie, Krotoszynie, Kucharkach. 1 lipca 2009 r. został proboszczem parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Krotoszynie, gdzie zaskarbił

sobie sympatię i uznanie wielu parafian.
Jak nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, tragicznego piątku, w pierwszy dzień oktawy Bożego Ciała, kiedy w jego kościele trwały misje, wybrał się ze swoją siostrą, jej mężem i dwójką dzieci (wszyscy należą do parafii Parzynów) na krótką wycieczkę. Z tej wycieczki już nie wrócił...
Ksiądz Dariusz Kowalek, na skutek obrażeń odniesionych w wypadku, zmarł w ostrzeszowskim szpitalu 22 czerwca 2019.
W parzynowskim kościółku codziennie odbywa się różaniec w intencji zmarłego. Jeszcze nie wiadomo, czy ksiądz zostanie pochowany na swoim parafialnym cmentarzu, czy wśród parafian w Krotoszynie.



red. fot. OSP Cieszków

NIEBEZPIECZNIE W TORZEŃCU



Na skrzyżowaniu w Torzeńcu, na drodze główna ostro skręca, już w przeszłości dochodziło do wielu niebezpiecznych zdarzeń. W minionym tygodniu również w tym



czołowo-bocznego zderzenia z niszernem (krakowskie tablice rejestracyjne).
W piątek (21 czerwca) mieszkaniec woj. opolskiego, kierując jeepem liberty z przyczepką uderzył w ciotroena ds4, za kierownicą którego siedziała



WYMUSIŁ

W czwartek (20 czerwca), około godz. 17.00, w okolicy miejscowości Muchy/Salomony (gmina Czajków) zdarzyła się kolizja z udziałem dwóch

aut osobowych. Sprawcą nieszczęścia okazał się, kierujący suzuki vitarą, 32-letni mieszkaniec województwa łódzkiego. Mężczyzna, włączając się do ruchu z drogi gruntowej, nie ustąpił pierwszeństwa i doprowadził do czołowo-bocznego zderzenia z mazdą 6, którą kierowała 28-letnia mieszkanka gminy Kraszewice.
Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, sprawca „zarobił” mandat.

UDERZYŁ PRZY COFANIU

W piątek (21 czerwca), po godz. 16.00, w Niedźwiedziu, na krajowej „11”, na pasie w kierunku Ostrowa pojawiły się utrudnienia.
Przyczyną była kolizja, do której doszło, gdy kierowca samochodu ciężarowego chciał skręcić z drogi głównej na pobliski plac. Kierowca busa renault prawdopodobnie ustawił się trochę za blisko skręcającej ciężarówce i dlatego postanowił wycofać. Manewr jednak się nie powiódł, ponieważ za nim stał volkswagen passat - finalnie samochód dostawczy uderzył w przód osobówki.
Ponieważ mężczyzna z vw źle się poczuł, wezwano pogotowie.



mieszkanca kępińskiego.
Być może należałoby coś poprawić w obrębie tego skrzyżowania, widać bowiem, że, szczególnie kierowcom spoza naszego terenu, sprawia ono problemy.

WALKA O BRZOZĘ

W ubiegłym tygodniu do naszej redakcji wpłynął list dotyczący planowanego wycięcia 30-letniej brzozy rosnącej na osiedlu Piastów w Ostrzeszowie.
Piszę w imieniu części mieszkańców bloku nr 4 przy osiedlu Piastów w Ostrzeszowie.
Przy bloku nr 4, od początku istnienia budynku, rośnie duża brzoza. Przez cały ten czas nikomu nie zagrażała, nikomu nie przeszkadzała. Tymczasem, po remoncie zarządzonym przez nowego prezesa spółdzielni mieszkaniowej, nagle przeczeka zawadzać. Nie wiadomo

do końca, kto jest inicjatorem całej akcji, jednak prezes spółdzielni podjął decyzję o wycięciu drzewa i nadal biega sprytnie. Mieszkańcy pionu, przy którym rośnie drzewo, w większości sprzeciwiają się jego usunięciu, bo brzoza, ich zdaniem, pełni ważną rolę (osłania od upału w godzinach południowych, zabezpiecza przed pyłem z pobliskiego parkingu, osłania i zapewnia przyjemny oraz kojący widok). Na ręce burmistrza zostały złożone pisma mieszkańców z prośbą o niewycinanie drzewa.
Mieszkaniec

zgody. Zostaną jednak przycięte gałęzie, które zahaczają o elewację budynku.
Sprawca zatem a swój szczęśliwy finał zarówno dla mieszkańców, jak i dla samej brzozy.
(kp)



TO SOBIE „NAGRABIŁ”
19 czerwca (środa), po godz. 17.00, na ul. Kościuszki w Ostrzeszowie nasza drogówka zatrzymała do kontroli renault megane. Podczas przeprowadzania megame. Podczas przeprowadzania megame czynności, policjanci ustalili, że kierowca „renówki” (18-letni obywatel Moldawii), prowadząc auto, nie zastosował się do wyroku sądu, zakazującego mu kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. Nastolatek ponownie więc stanie przed sądem, tym razem odpowie za niestosowanie się do jego wcześniejszego orzeczenia.

miejscu nie było spokojnie - policja odnotowała dwie kolizje, w których przyczyną było wymuszenie pierwszeństwa.
W poniedziałek rano (17 czerwca), kierowca mercedesa (samochód na konińskich numerach) doprowadził do



„PO PIJAKU” W PŁOT

Dzielnicy z Kobylej Góry zatrzymali mężczyznę, który peugeotem wjechał w opłotowanie prywatnej posesji, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. Okazało się, że sprawca był pijany.
Do zdarzenia doszło w minioną środę (19 czerwca), po godzinie 16.00, w miejscowości Mostki w gminie Kobyla Góra. 48-letni mieszkaniec tej gminy, kierując peugeotem partnerem, stracił panowanie nad autem, uderzył nim w płot posesji, po czym oddalił się z miejsca kolizji. Gdy policjanci zatrzymali 48-latkę, sprawdzili jego trzeźwość - badanie wykazało blisko trzy promile! Ponadto od mężczyzny pobrano dodatkowo krew do badania.
W sprawie prowadzone jest dalsze postępowanie.

POMOGLI STRAŻNICY MIEJSCY

Na szczególną uwagę zasługują strażnicy miejscy. Są oni uczynni i służą pomocą mieszkańcom. Jakiś czas temu znalazłam się w trudnej dla mnie sytuacji - na strych mojego domu weszła kuna. Obawiałam się tego, że może narobić tam szkód czy przegrześć przewody lub dostać się do mieszkania i zrobić mi krzywdę. Zadzwoniłam więc do straży miejsciej - panowie przyjechali od razu, sprawdzili, co się dzieje i doradzili, gdzie można kupić lub pożyczyć klatkę. Następnie, gdy już klatkę pozyskałam, strażnicy ją zamontowali i kilkakrotnie przyjeżdżali sprawdzić, czy kuna się złapała, a następnie telefonowali, by upewnić się, że wszystko u mnie w porządku.
Ostrzeszowscy strażnicy miejscy wyróżniają się szczególną troską, za co serdecznie im dziękuję.
Sandra Krowicka



13 czerwca pod blok nr 4 przybyła inspekcja z Urzędu Miasta, by obejrzeć brzozę, następnie 17 czerwca wydano obwieszczenia dotyczące zebrania przez urzędników odpowiednich dokumentów. Mówiło ono również o tym, że w terminie siedmiu dni od jego wydania można zapoznać się z zebranymi materiałami i wypowiedzieć swoje zdanie.
Jak udało nam się dowiedzieć od przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Ostrzeszowie, drzewo nie zostanie wycięte, ponieważ urząd nie wydał na to

KUPIĘ KAŻDE AUTO
całe lub uszkodzone
Odbiór własnym transportem!!!
tel. 695 260 850

AGRO STREFA
• ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
• MATERIAŁ SIEWNY
• NAWOZY DOLISTNE "DR GREEN"
• KOLCZYKI DLA BYDŁA I TRZODY
• PREPARATY ZOOTECHNICZNE
• ARTYKUŁY OGRODNICZE
• ARTYKUŁY BHP
• USŁUGI KURIERSKIE
• PRODUKTY PSZCZELARSKIE
ul. Składowa 4,
63-500 Ostrzeszów
tel. 500-349-384
biuro@agrostrefa.com